LA BRACE



ZAKLIK

DUCHA

NIE

HASCIE!

I TESSAL. 5,19

Hod. XXIV STUDZIEN-SAKAVIK 1972 N. 112

Biełaruskaja relihijna- **ŹNIČ** adradženskaja časopis

Adres Red: Roma, v. Trionfale, 6381 || Hadav. padp. 2 dal., 1 paasobn. 15 cent.

VIALIKODNY J SAKAVIKOVY PRYVIET I DABRAŽADANNI USIM NAŠYM SURODZIČAM ČYTAČAM I SPAHADNIKAM!



USKREŚNI!

Jon uvaskros, Jon — dzieś miž nami,
Jon tam, dzie ŭ srebnym pyle łoz,
U siniaj smuzie nad palami
Visić viasna... Jon uvaskros.

Uskros, i znoŭ na Biełarusi
Pierad saboj idzie Chrystos...
Zdymaje z duš nastyłych vuściš,
Bahasłaŭlaje soładž kroz,

Sialib raskidanych prysady,
Mury niazličanych viaznic
I tych, što pahublali radaść
Pa kropli kropla j dzień pa dni...

Idzie Chrystos... nad Im duhoju
Ūstaje husty błakit niabios,
A nohi ŭ ranach niezahojnych
Kładuć ślady na šereń ros...

Dyk prypadajem i vusny spalim
Na tych śladoch, što Boh Chrystos,
Hublaje, moŭčki jdučy ŭ dàleč,
Bo Jon uskros, Jon uvaskros!

Niachaj nad rodnym papiališčam
Uściaž hałosić niema los,
Niachaj kryvaviać nas i niščać, —
Uskreśnie Kraj, bo j Jon uskros!

Macniej za śmierć, za ŭsio kachannie
Ziamli, dzie ad dziciaci ŭzros...
Ustań-ža, ŭstań, uskreśni siannia
J Ty, Maci, jak uskros Chrystos!

N. Arsiennieva

KRYŽ U HISTORYJI ČAŁAVIECTVA

Nia tolki ŭ Paschalnaj Misteryi źjaŭlajecca nieadłučnym Kryž. Hety Znak Zbaŭlennia, Kryž, znachodzim i ŭ historyji čałaviectva ad najdaŭniejšych časaŭ, bo j samo chryścijanstva isnuje nia tolki 20 stahodździaŭ. Śviaty Aŭhustyn pisaŭ kališ u V stahodździ : « Relihija, što ciapier zaviecca chryścijanskaj, isnavała siarod najdaŭniejšych narodaŭ dyj isnuje ad pačatku čałaviectva až da dzion Učałaviečańnia Chrystusa. Ad henahaž času sapraŭdnaja relihija, ŭžo isnavaŭšaja, pačała nazyvacca chryścijanstvam ». Hetu samuju dumku možna takža znajści u śviatoha Paŭła ; a śviaty mučanik i pieršy chryścijanski filazof Justyn prypisaŭ Asobie Syna Božaha isnavańnie jašče u pahanstvie takich duchovych vołataŭ jak Hieraklit, Sakrates i takoj hłybokaj mudraści, jak filazofija Platona. Chryścijanskije piśmienniki pieršych stahodździaŭ našaje ery vielmi lubili padkreślivać, što Chrystus zjaviŭsia adkazam na adviečnyja tužnyja pračuvańni nia tolki vybranaha žydoŭskaha narodu, ale j usiaho čałaviectva. Jak dokaz taho, što śviet čakaŭ navuki Chrystusa, jany źviartali uvahu na pašanu, jakoj u historyji čałaviectva ciešyŭsia kryž. Vyšej uspomnieny śv. Justyn pisaŭ u pałavinie II stahodździa da imperatara Antanina : « Pahladzi na ŭsio, što isnuje : ci biaz formy kryža možna byłob ź jaho karystać abo vałodać jim? Ci mahčyma pierapłyć mora biaz toj papiarečki na mačcie, jakaja zaviecca reja? Hetak sama j na ziamli ničoha nia robicca biaz hetaha znaku. Ziemlaroby j ramiesniki ničoha nie zrabilib biez pryładaŭ, jakija majuć hetuju formu... Naviet vy sami demanstrujecie mahutnaść hetaha znaku vašymi ściahami, (štandarami) dy vašymi vajennymi znakami, jakim vy akazvajecie pašanu i tym samym pasłuhoŭvajeciesia kryžam, jak znakam svajej ułady, sami ab tym nia viedajučy ». U hetym samum duchu pisali Minucjus Feliks, Tertullian i Klemans Aleksandryjski, vykazvajučy, što prysutnaść kryža naviet u najpraściejšych pryładach štodziennaha žyćcia mieła na mecie padrychtovu ludziej na pryniaćcie Crystusavaha Kryža. Adnak jašče nia viedali jany taho što navuka adkryła tolki ŭ našych časach, mianoŭna : jašče za-doŭha da našaje chryścijanskaje ery kryž byŭ u pašanie jak śviaty znak, abo relihijny symbal.

Kali ŭ XV stahodździ hišpancy ahladali Ameryku, napatykali tam u pahanskich śviatyniach kryž, jany paličyli heta za dokaz, što pryjechali ŭ Indyju, dzie jak viedama navučaŭ śviaty Apostał Tamaš. Voś hišpancy i abjaśnili sabie, što tubylcy, jakich jany tamu j nazvali indyjanami, zabylisia z časam ab svaim chryścijanstvie dy viarnuŭšysia jznoŭ u pahanstva zatrymali tolki kryž, jak znadobu kultu. Kaliž paśla eŭrapejcy prakanalisia, što Ameryka heta nia jość jašče Indyja, bo lažyć blizej, čym na paŭdarohi da Indyji, kali jechać z Eŭropy na zàchad, paŭstała tady dla jich zahadka : skul uziaŭsia kryž, jaki znachodzic u va ŭsich troch Amerykach? Na hetu zahadku ŭsio jašče nima adkazu.

Druhoj zahadkaj akazaŭsia kryž, jaki ŭ minułym stahodździ znajšoŭ vučony Schliemann, kali adkapaŭ ruiny staradaŭnaj Troji. Jon znajšoŭ pamiž inšym cikavym materjałam talerki, upryhožvanyja kryžami, zusim padobnymi da tak zvanych rymskich, chryścijanskich. Ad hetaha času vučonyja chutka pačali adkryvać takija fakty, jak naprykład toj, što asyryjskija ŭładcy nasili na hrudziach, jak siańnia śviatary, kryžy pryhožaj formy, padobnyja da tych jakija nosiać rycary na Malcie. Akazałasia, što hety kryž abaznačaŭ tady ŭładu j niabiesnaje pachodžańnie. Za 2000 hadoŭ da naradžeńnia Chrystusa raŭnapiečny kryž u Babilonie abaznačaŭ nieba. A kala 4000 tysiač hadoŭ tamu u Indyji na skryžavańniach daroh stavili kryžy da troch metraŭ vyšyni, zusim jak u nas na Biełarusi pierad kamunistyčnym praśledam relihiji.

Dalej akazałasia, što na Javie i ŭ Kitaji ad niezapamiatnych časaŭ kryž abaznačaŭ nieba i tamu jak symbal znachodziŭsia ŭ śviatyniach. Apr ača taho ŭ Kitaji kryž upisany ŭ kvadrat abaznačaŭ ziamlu. Vielmi staraja kitajskaja prymaŭka kaža : « Boh stvaryŭ śviet u formie kryža ». Naš słavianin, śviaty Hieranim blizù hetak sama pisaŭ u V stahodździ : « Čym-ža jość kryž, jak nia forma śvietu u jahonych čatyroch napramkach? Uschod — heta vierch, poŭnač — pravaja starana, poŭdzień-levaja, a jahonaja nižniaja čaść abaznačaje zàchad ».



Narody siaredniaj Aziji, naprykład Manhoły, kłali svaim pakojnikam na hrudzi kryž jak znak zhroboŭstańnia. Aryjskija-ž narody u Eŭropie, Aziji dy Indyji uvažali kryž za symbal ahniu j sonca, značycca naahuł žyćcia. Kali kryž abaznačaŭ sonca, tady jon mieŭ formu zvanuju pa-sanskrycku «svastykaj », na našaj pamiaci prysvojenuju hitleroŭcami. Svastyka ad niezapamiatnych časaŭ abaznačała pryjaznaje pryvitańnie dy była achoŭnym znakam, jak ciapier čyrvony kryž u cyvilizavanych narodaŭ. Jana była znanaja nia tolki ŭ Indyji, ale j u paŭnočnaj Italiji, u Galliji, ŭ Skandynaviji, nad Dunajem, u Hrecyji, na Krycie j Cypry, u Tracji, Lykaoniji i Persyji, a naviet u sumeryjskim Elamie ŭ Mezapatamiji. Nie spatykajecca jana tolki ŭ Fenicji, ŭ Chaldeji dyj u Ehipcie. Ale zatoje ŭ Ehipcie na tysiaču hadoŭ da našaje ery ŭžyvaŭsia inšy kryž, padobny da litaru « T » z vuškam jak litara « O » na viersie. Hety kryž tak i zaviecca ehipskim, a abaznačaŭ jon zhroboŭstańnie dy viečnaje žyćcio, tamu u Ehipcie jaho nazyvali « Klučom žyćcia ». Heta byŭ śviaty znak. Malavali ź jim dušy, vylatajučyja z cieła. Kryž, jaki vytvarali dva abo čatyry złožanyja nàkryž pasachi z kruham u punkcie skryžavańnia, abazna-

čaŭ jak hieraglif takije słovy: « padpora », « ratavalnik », « achova ». Try hałoŭnyje bostvy ŭ Ehipcie: Ra, Amo-Ra i Amon trymali ŭ levaj ruce znak uładztva, a ŭ pravaj za vuška ehipski kryž, jak symbal viečnaści. Boha Amona-Ra možna bačyć takža na tronie z vyciahnutymi da ludziej rukami, u jakich trymaje znak ułady i kryž, što abaznaćaŭ abiacańnie supakuju i viečnaha žyćcia. Ehipcyjanie vieryli, što hety boh mieŭ dźvie natury: boskuju i čałaviečuju, baraniŭ ludziej ad złoha, davaŭ dobryja rady j mudraść. Viedamy bareljef z časaŭ 12 dynastyji, heta znača 18 stahodździaŭ pierad našaj eraj, pakazvaje bahiniu Anukit, jakaja datykaje kryžam faraona Usertesena zy słavami: « Daju tabie žyćcio, tryvańnie i čystatu jak bohu Ra na viečnaść ». Z Ehiptu kryž jak « kluč žyćcia » i znak « viečnaha isnavańnia » pierajšoŭ u relihiji roznych semickich narodaŭ. Archeolohi ŭściaž znachodziać hety kryž uzdoŭž pabiareźžaŭ Aziji j Afryki, na Sardyniji dy ŭ mahilnych urnach i sarkafahach Etruskaŭ. U pahanskaj Meksycy kryž abaznačaŭ čatyry starony śvietu, a takža bažka Tialok, jaki pasyłaŭ doždž. Značycca j tut kryž byŭ symbalem śvietu j žyćcia.


Žniaćcie z Kryža. Ručny haft: Antimins=Corporale.

Bačym pierš, čym stacca ŭ rymskaj dziaržavie pryładaj śmiarotnaje kary, pakuty dy hańby, kryž cełyja sotni, a naviet tysiačy hadoŭ byŭ taksama znakam dabrazyčlivaści, abarony, viery u zhrobuŭsteńnie, ŭ žyćcio viečnaje, symbalam nieba j ziamli. Byŭ jon znakam nadzieji pierš, čym spoŭniŭ jaje na kalvaryji.

Žydy vieryli, što na Kalvaryji byŭ pachavany Adam. Chryscijanie pryniali hetu tradycju ad rabinaŭ i tamu pad kryžam my bačym ćasta čałaviečy čerap i skryžavanyja kości — znak Adama, praz jakoha śmierć pryjšła na śviet.

Chrystus, druhi Adam, z kryža, pastaŭlenaha na mahile pieršaha Adama, vyciahvaje miłasernyja ruki da ludziej jak znak zbaŭlennaj pieramohi nad śmierciaj, pahadnieńnia nieba z ziamloju i jak usieahulny adkaz na čałaviečyja nadzieji, vykazanyja ŭ praciahu mnohimi tysiačahodździaŭ tajomnym znakam kryža.

S † P

Ahulnacenieny Biełaruski Patryjot i Piśmiennik

DAMINIK ANIŚKO

Dnia 28 śnieźnia 1971 hodu ŭ Londanskim Biełaruskim Domie na 83 hodzie svajho zasłužanaha ščyraidejnaha žyćcia adyjšoŭ u viečnaść.

Dnia 7 studzienia 1972, ŭ nabožni Marien House pry ludnaj hramadzie malebnikaŭ, była celebravanaja, ŭ biełaruskaj movie rymskaha abradu, Ajcom Jazepam Hermanovičam zadušnaja Liturhija Sviataja, z pramovaj J.E. Bpa C. Sipoviča. Pachavany na mahilniku Sv. Pankraca.

Daminik Aniśko radziŭsia 12 studzienia 1888 h. ŭ vioscy Słojniki, Sakolskaha pevietu, dzie jašče i ciapier pražyvaje jaho siastra i svajaki. Baćka jaho Janka byŭ davoli zažyły haspadar i ŭłaśnik mlina. Syn jaho maleńki chłapčuk pierš chadziŭ u rasiejskuju pačatkavuju škołu u Janoŭščynie, a paśla ŭ haradzkuju ŭ Sakołcy, jakuju skončyŭ z pachvalnym listom u 1906 h.

Jak Daminik Aniśko staŭsia śviedamym biełarusam, a paźniej takža biełaruskim piśmieńnikam, jon sam raskazvaje ŭ svajej aŭtobijahrafii.

« Končyŭ ja haradzkuju školu ŭ 1906 h. Jašče pierad hetym časam začaŭ ja dachodzić da biełaruskaj nacyjanalnaj śviedamaści, bo tut u nas jašče jaje nia było. Katalikoŭ nazyvali « polskimi » — pravasłaŭnych « ruskimi ». Ale ŭ škole ŭžo hetaja terminolohija nie vystarčała. Navat z hieahrafii bačyłsia, što na śviecie žyvuć usiakija narody. Da jakoha-ž tady ja naležu? Da polskaha chiba što nie! Bo mova naša zusim inšaja.

Adnaho razu, jak ja byŭ u Horadni, prachodziačy pa Sabornaj vulicy, spaściaroh u aknie polskaje kniharni « Biełaruskuju Dudku » (Bahuševiča). Zrazumieła, što zaraz jaje kupiŭ. Heta była pieršaja biełaruskaja knižka, jakaja mnie trapiłasia. Pradmova da hetaj knižki vielmi mianie tady parušyła i ŭmacavała mianie ŭ pierakanańni, što ja biełarus ».

U 1907 sam zachacieŭ pajści ŭ vojska i prabyŭ u jim da 1909 h. Pakinuŭšy vojska praz niejki čas žyvie ŭ Vilni, dzie naviedvaje redakcyju « Našaj Nivy ». Viarnuŭšysia iznoŭ u svaje Słojniki vypisvaje hetu hazetu, a takža katalicki tydniovik « Biełarus », u jaki i sam pačaŭ dasyłać svaje artykuły. U čas pieršaj suśvietnaj vajny Aniśka pabyvaŭ na roznych frontach. Kali niemcy zaniali Miensk, zmoh viarnucca damoŭ. U 1920 h. u polska-balšavickuju vajnu znajchodzicca ŭ polskaj armii, u bajoch adnak udziełu nie pryšłosia pryniać. Ad 1923 astajecca aficeram u rezervie. U vajskovaj knižcy (Ksiażeczka Stanu Służby Oficerskiej) vydanaj u Hrodni 30 kastryčnika 1931 h. padajecca šlach vajskovaj karjery Aniśki. Tamža taksama čytajem: « Jezyk macierzysty-białoruski ; Narodowość białoruska, wyznanie kat. ».

Ci šmat aficeraŭ z pachodžańnia biełarusaŭ moža pachvalicca hetkaj lehitymacyjaj, asabliva, kali biełaruskaja nacyjanalnaść była žorstka praśledavanaja?

D. Aniśka pisaŭ u « Cryścijanskuju Dumku ». Vyšli z druku jaho brašury : « Usio ŭ miłaści » i « Da biełaruskaha narodu ». Va ŭspomnienaj aŭtobijahrafii aŭtar ab svajej tvorčaści vyskazvajecca :

« Heta jašče byŭ čas nacyjanalnaha adradžeńnia našaha narodu i ŭ svaich artykułach taho času ja staraŭsia kłaści nacisk na toje, kab hetamu adradžeńniu nadać kirunak chryścijanski ». Hetaj vialikaj idei Aniśka astaŭsia vierny va ŭsich svaich tvorach praz usio svajo žyćcio.

U čas druhoj vajny D. Aniśka byŭ zmabilizavany ŭ polskuju armiju, adnak dzieła karotkaha tryvańnia polska-niamieckaj vajny, jaho harnizon pierajšoŭ u Litvu i tam złažyŭ aružža. Kali Saviety zaniali Litvu, usie polskija žaŭniery i razam ź jimi Aniśka, byli vyviezienyja ŭ Kazielsk.

Aniśka byŭ niejkim cudam nia ŭličany siarod tych aficeraŭ, što zahinuli ŭ Katyni. Jaho vyvieźli ŭ Hrazoviec vałahodskaj vobłaści.

Paźniej razam z inšymi poslkimi hramadzianami vyjechaŭ u Persiju, a adtul u 1942 h. u Palestynu. Tut prabyŭ čatyry hady. Paznakomiŭsia z śviatymi miescami, jakija paźniej apisaŭ u « Božym Šlachu » (hod 1948, numary 4-10).

Adzin hod pražyŭ u Ehipcie i adtul u 1947 h. pryjechaŭ u V. Brytaniju. Ad 1949 h. žyŭ u Biełaruskim Domie pamahajučy administrataru u jaho dahladzie. Žyŭ z pensyi, prynahodna pracavaŭ. Vysyłaŭ šmat pačak i lakarstvaŭ svajakom i roznym ludziam, jakija da jaho źviartalisia.

* * *

Usie my pomnim dziadźku Aniśku. Nievialikaha rostu, sinija dabradušnyja vočy, łahodnaja uśmieška, dalikatnaść i vietlivaść u hołasie, skromnaja vopratka, ščyraja biez nijakaj pozy pabožnaść — voś niezabyŭnyja ŭłaścivaści Aniśki.

Hety navonki ścipły čałaviek taiŭ — byccam toj vulkan — u hłybi svajej niazvyčajnuju siłu ducha. Jon jaje čerpaŭ z najčyściejšaj krynicy : ź viery ŭ Boha, z navuki Chrystusa. Jon nia byŭ svajak śviatara, nie chadziŭ u nijakuju duchoŭnuju seminaryju, byŭ dabravolcam-aficeram, a kožny napisany jim artykuł mohby padpisać śviatar. My biez sumnivu zaličajem Daminika Aniśku da śvieckich relihijnych dziejačoŭ, jakimi hanaracca inšyja narody XX-ha stahodździa. Ale dàjmo ŭreście słova samomu Aniśku! Voś hołas jahony:

« BRATY!

Jość ciarpieńni, katoryja adchilić nia ŭ našaj mocy, ale jość ciarpieńni, badaj ci nia bolšaja ich čaść, katoryja my samachoć adny adnym zadajom : ci to rukami, ci słovam, ci jakim ašukanstvam. I jak heta moža ruka naša padniacca na čałavieka, na hety abraz i padabienstva Boža, na čałavieka — na našaha brata?

Jak heta moža jazyk naš paviarnucca, kab zrabić prykraść, kab skryŭdzić čałavieka złosnym, a nieaściarožnym słovam ; čałavieka, serca katoraha tak hłyboka ranić usiakaja naša niespraviadlivaść? Heta serca takoje ŭražlivaje, takoje dalikatnaje, ale zdolnaje tak mocna lubić.

...My ŭsie, braty, u vialikaj, ciažkaj padarožy!

My ŭsie jdzion ściežkami našaha žyćcia.

My tut tolki hości ; učora spatkalisia, a zaŭtra rasstaniemsia.

Čaho my majemo bicca, svarycca? Na što my jašče adny adnym padstaŭlajem nohu na našych žyćciovych ściežkach?

...Treba nam urešcie praniacca cnotaju miłaści bližniaha, cnotaju, katoraj vučyć nas Jezus Chrystus.

Treba, kab miłaść heta praniała ŭsie našy myśli, usie našy žyły, usie našy spravy i pastupki, dy ŭsie našy intencyi.

Davoli śloz!

Davoli kryvi!

Davoli hora!

Miłaść brackaja, miłaść čystaja, miłaść jansnaja-śvietłaja, niachaj zaśviecie nad nami!..

Bo ŭžo dvaccaty viek na śviecie!... » (Z art. « Diligemus alterutrum »).

Hetak havaryli praroki, hetak havaryŭ Daminik Aniśka, syn biełaruskaj vioski, apostał vialikaj pałymianaj miłaści.

Londan, 3.XII.1972.

TVORČYJA NARADY KATALICKA-BIEŁARUSKAHA AKTYVU U ČYKAHO 16.XI.1971

DA JUBILEJNAHA REPARTAŽU Z N. 110-11 ZNIČU

Abmiarkoüvanyja na hetych naradach spravy byli tak napalehłymi, što jany nia tolki na kancy haścinna vykarystvanaj dla ich jubilejnaj imprezy Ks. Prałata Tatarynoviča, ale naviet na pačatku, pry samym maim i Sp-va Machnačoü sustrakanni 5.XI. dy advožvanni Dastojnaha Hoscia z čykahskaha aeradromu, užo naviàzvalisia našaj daryüča spontaničnaj kanversacyi : što, moü, da niepaznannia voś siviejem, starejem, a žyćcio biespavarotna üciakaje, žyćcio patrabujučaje šče hètulki lepšaha üładžannia...

Narady tyje adbylisia ü miascovym hramadzkim Centry ü prysutnaści Jubilata. Byli dyskutavanyja nacyjanalna-relihijnyja temy. Pierš za üsio sytuacyja biełaruskaha katalictva i pravasłavija, na terytoryi tak BSSR, jak i Polščy dy inšych savieckich respublikach. Sćvierdžana, što ü Zachodniaj BSSR balšaviki talerujuć siam-tam katalickich śviataroü z polskaj movaj navučannia, jak byccam histaryčnuju spadčynu : moü katalictva na Biełarusi — jašče nieadžytaja polskaja źjava. Nia darmà jany ü vapošnim pierapisie nasielnictva zapisali bolš 300 tysiač «palakaü» u BSSR — heta značyć biełaruskich katalikoü. My viedajem dobra, što paśla Druhoj Suśv. Vajny Stalin vysialaü «palakaü» ź Biełarusi ü Polšču, a z Polščy «biełarusaü» (pravasłaünych). Takim čynam vydalena ź Biełarusi kala 452,000 katalikoü i častkova pravasłaünych, jakije padavalisia za «palakaü», a ź miežaü Polščy — pravasłaünych 274, 163 u 1945-49 hadoch. Zrazumieła, što radavitym palakam nia było nijakaha sensu astavacca ü BSSR, dzie daminavała pierasialenčaja palityka, jakaja sotni tysiač biełarusaü-katalikoü zmanuła vyjechać u Ludovuju Polšču. Jakim tady čynam bolš za 300.000 rehistruje saviecki pierapis nasielnictva Palakaü u BSSR za 1970 hod? Ciž nia śvietčyć heta, što mnohije biełarusy-kataliki ü BSSR padajucca za «palakaü, choć u rubrycy «chatniaj movy» padajuć — biełaruskuju? Maskva naahuł taleruje hety stan, dumajučy z kancom sučasnaj heneracyi likvidavać i «polskije» liki nasielnictva, i kaścioły katalickije...

Što datyčyć «mahčymaściaü» eventualnaha raźvićcià biełaruskich perspektyvaü u ciapierašniaj Polščy, dzie isnuje amal 2 miljony biełarusaü-katalikoü, to dakładčyki na padstavie navočnych faktaü, davodzili što niama tam naviet kaplicy, dzieb mahli źbiracca biełarusy, nie dziela niedachopu biełaruskich śviataroü u Polščy, (tam jość biełarusy Maryjanie dy śvieckije adzinokije śviatary), ale dziela pradaüžannia daüniejšaj endeckaj palityki Dmoüskaha pad sianniašnimi ściahami. Adnojčy Em. Kardynał Vyšyński pry spatkanni z našym Biskupam Č. Sipovičam na pytannie : čamu ü Polščy niama nivodnaj biełaruskaj parachvii katalickaj, daü hetki voś adkaz : «U Polščy adno dazvoleny parachvii polskija katalickija, i rasiejskija pravasłaünyja». U dyskusyju na hetuju spravu nie chacieü naviet uvajchodzić. Trudna sumniavacca, što Prymas Polski i sam staić na staranie hetkaj palityki. Maskva chibaž nia ümiešvałasiab u spravy katalickija, kalib Najvyšejšy Herarch daü u duchu sučasnaha ekumenizmu choć nièkalka parachvijaü dla katalikoü biełarusaü. Tož u Biełastoččynie pryhoža raźvivajecca kulturna-hramadzkaja dziejnaść «Biełaruskaha Tavarystva», jakoje maje addziełу nia tolki ü Biełastoččynie, ale i ü Varšavie, Gdańsku dy inšych haradoch ; vydaje tydniovik «Nivu» z dadatkam dla dziaciej i maje prava na šyrokuju dziejnaść nia tolki siarod pravasłaünych, pakolki relihijny pryncyp pakidajecca Maskvoju ü ciani. Kali adnak čujecca hołas ab niejkaj «zabaronie», kab dać mahčymaść usim katalikam zhodna z pastanovami II Vatykanskaha Saboru malicca i spaviadacca ü rodnaj movie, to my nia viedajem takoha zakomu ü sučasnaj Polščy, ani naviet vyskazaü aficyjalnych sučasnych palitykaü Polščy ü padobnaj spravie. Dyk chtož tady blakuje biełarusam katalikam mahčymaść łučnaści z Boham pa-sapraüdnamu ü zrazumiełaj rodnaj movie?...

Niešta padobnaje baluča-kryüdnaje dziejecca i ü Vilni dy Vilenščynie, dałučanaj da Letuviskaj SSR, dzie Šaulisy katalickije, akupavaüšy kala Miljona biełarusaü katalikoü z łaski Maskvy, u hetychža «daravanych» miežach nie dapuścili dla biełarusaü taksama anivodnaj parachvii. Dzie tolki było mahčyma kamunisty dyj byccam Biskupy stvarali üsiakija pieraškody dla biełaruskich katalickich śviataroü, jakije namahalisia navučać ludziej u ich rodnaj movie, tak jak praktykavałasia üžo pierad vajnoju. I vyšła dziünaja anomalija : na biełaruskich ziemlach, dałučanych da LSSR, nadalej viadziecca ü śviatyniach i školach nižejšych dy siarednich denacyjanalizacyja...

U kancovych naradach była abmiarkoüvanaja ahulna biełaruskaja patreba ustanaülennia na emihracyi biełaruskaha katalickaha Biskupa łacinskaha abradu pakolki emihracyjny Biskup Ardynaryjuš Mienski, JE. Balesłaü Słoskans astajecca niačynnym dziela svajho hłybokaha vieku. U hetaj spravie pastanoülena apracavać adumysny memaryjał da Apostalskaha Pasadu.

Vielmi trapna charaktaryzuje z hledzišča liturhijnaha, patrebu hetuju N. 104-105 Zniču, bač. 9 : Pabudlivy duch času paślasabornaha udakładnivannia, prosta kažučy : *unaradaülannia* liturhijna abradnaha, bačym raźvivajecca ü kirunku našych dakładniejšych patrebaü, budziačy razam z usim katalickim śvietam i nas : kali bo ü abradzie rodnaja mova nia tolki talerujecca, a prosta üžo j vymahajecca, dyk naviet hrech byüby nam, rymakatalickim biełaruskim adradžencam nie karystać z hetaha i nie raźvivać, atrymaüšy svajho Herarcha.

M. V.

ČYM ZAJMAJECCA A. A. N. ?

Na marhinesie niadaŭnych perturbacyjaŭ, zakranuŭšych i biełaruskaje pradstaŭnictva ŭ hetaj vysokaj ustanovie = Eskiz z knihi " United Nations: Sacred drama,,

Časta pytajucca ludzi : « Čamu Arhanizacja Abjadnanych Nacyjaŭ ničoha nia robić? » A tymčasam adkazać na hetaje *pytańnie možna tolki ścvierdžańniem*, što jana cełу čas pracuje. Kaliž tak, to chaciełasiab viedać, čym jana zajmajecca?

Usiaki zaniàtak maje niešta supolmaje z ihroj i to ŭ sensie teatralnym. Sacyjalohija prypaminaje nam, što ŭsie my jhrajem niejkija *roli* ŭ našym štodzionnym žyćci-chatnim, tavaryskim ci prafesjanalnym. Hetaksama j palityka vymahaje zaŭsiody ihry, symbalizmu j rytuału niezaležna ad formy, ci jana budzie demakratyčnaj, ci dyktatarskaj.

Vialikija palityki, byŭšyja pavadyrami koalicyi, što stvaryła AAN, byli adnačasna vialikimi *aktorami* ŭ hranicach svaich šmatlikich tradycjaŭ : gotyckaj, bizantyjskaj i holyvudzkaj. Adnakža centr sapraŭdnaj siły znachodzicca ŭ nacyjanalnych dziaržavach, taje siły jakaja vyznačaje hranicy kožnaj roli, jakby ŭnutranuju *rolu* hetaje *roli*. Roosevelt i Churchill vyraśli dziakujučy tamu, što symbalizavali : adzin volu pieramohi nad haspadarčaj depresjaj, a druhi-volu pieramohi nad nazizmam. Adnak i jany byli zmušany prymać praktyčnyja j zabaviazujučyja decyzyi, jak u času kali abymali svaju pasadu, tak i tady, kali abniali jaje. Jany byli aktorami nia tolki ŭ sensie sceničnym, choć byli j imi, a pieradusim, jak ludzi, jakija mieli sa praŭdnuju siłu i karystali ź jaje.

Zusim inšaja sprava z tym, što jany ŭtvaryli, zasnoŭvajučy mižnarodnuju arhanizacyju. Jana nia maje anijakaj siły, z vyniatkam siły aktora, jaki moža ŭzvarušvać tolki emocjanalna j maralna. Heta arhanizacja nia maje tož anijakaj inšaj roli, jak tolki tuju, kab być saboj, h.zn. tym, za što jaje ŭsie uvažajuć. Zali pasiedžańniaŭ Rady i Heneralnych Asamblejaŭ — heta teatralnaja scena, zaprajektavanaja dziela stałaha dramatyzavańnia padziejaŭ suśvietnaje historyi.

Arhanizacja Abjadnanych Nacyjaŭ jošć poŭnym fantaźji tvoram, ad samoha pačatku śviedama zaprajektavanym (u Atlantyckaj Karcie, ŭ wašyngtonskaj i maskoŭskaj deklaracjach) i pakazanym pieršy raz u budynku Opery ŭ San Francisko tak, kab jon pramaŭlaŭ da čałaviečaj fantaźji. Da hetaha tvoru fantazyji treba padchodzić jak da ŭsich tvoraŭ hetaha rodu, značycca iz śviedamaściaj što praŭda, jakaja ŭ im znachodzicca, nia jošć praŭdaj u dasłoŭnym značeńni, a jaho siła nia jošć siłaj materyalnaj. Kali z hetym zhadzicca, to vysnavam budzie, što styl, žest, a navat deklaracyji mohuć tut mieć bolšaje značeńnie, čym analizy « sposabaŭ hałasavańnia », a upłyŭ hladzielnaje zali j aktoraŭ na scenie moža mieć bolšaje značeńnie, čym litara Karty Abjadnanych Nacyjaŭ.

Kali heta tak, što AAN dziēje na fantazyju čałaviectva praz spektakl, u katorym prad publikaj adbyvajecca supastaŭleńnie prilehłych pastavaŭ, možna skazać, što ŭsiu reč treba adniaści da katehoryi *dramy*. Kali aktory na scenie indyvidualna ci kalektyŭna symbalizujuć mahutnyja siły, kali publikaj jošć čałaviectva, a temaj čałaviečaja dola, takuju dramu vypadaje nazvać sakralnaj. Nazova heta nie abaznačaje tut jašče nadpryrodnaha paradku, a tolki takija patreby čałaviectva, u jakich jano źviartajecca zaŭsiody da nadpryrodnych siłaŭ z malitvaj ab pomač u nabaženstvach, jakija składajucca z abradaŭ i znakaŭ sakralnych abo symbalaŭ.

Pachodžańnie Arhanizacyi Abjadnanych Nacyjaŭ znachodzicca ŭ sutnaści tam, dzie j pachodžańnie ŭsich sakralnych dramaŭ — u strachu j malitvie. U staradaŭnaj dramie panavaŭ strach pierad bahami j da ich byli kiravanyja malitvy. U sučasnaj dramie čałaviek baicca čałavieka j jaho malitvy zaadresavany da čałavieka. Ale pahanskaja paniaćcie malitvy jak ucieki ad złoje doli astałosia jak i ŭ staradaŭnaj dramie. Heta možna bačyć u słavach, ad jakich začynajecca Ŭstup Karty Abjadnanych Nacyjcuŭ.

« *My, narody Abjadnanych Nacyjaŭ, vyrašyŭšy ŭściera-hčy budučyja pakaleńni ad niaščaściaŭ vajny, jakaja dvojčy za našaha žyćcia spryčynila čałaviectvu niavymoŭnyja pakuty,...* ».

Vyskazy hetyja, kali ich uziać dasłoŭna, zusim jošć niepraŭdzivyja. « My », heta byli nie narody, a Roosevelt (paśla Truman), Churchill i Stalin. Narody tady zusim nia byli abjadnanyja — jak heta paśla j pakazaŭ De Gaulle. Ale dasłoŭnaja praŭda tut i nia jošć važnaj : Hetaž tolki zvarot, pačatak seryji uračystych aktaŭ, zadumanych z metaj uzajemnaha prymireńnia j ačyščeńnia. Heta jošć preludyja da stvareńnia symbaličnych instytucjaŭ da malitvy za mir, jakija majuć adpraŭlać pastajanna svaje nabaženstvy. Hetymi instytucyjami jošć : Rada Biaśpieki, Heneralnaja Asambleja, Sekretarjat. Tut nia moža być anijakaha sumnivu, što pa ŭsim śviecie, abniatym tady vajnoj, tyja, ŭ čyjo imia adhavarvałasia hetaja « malitva », adkazali na jaje ŭ toj abo inšaj formie « Aman ».

Fakt achviaravańnia takoj malitvy ŭ imia narodaŭ byŭ sam u sabie vielmi šmatznačny. Daŭniejšyja traktaty, ŭłučajučy Pakt Lihi Nacyjaŭ, padpisvalisia ŭ tradycyjnym dyplamatyčnym stylu « staradaŭnych kulturaŭ pahardy » ŭ imia « vysokich dahavarvajučychsia staron ». Karta Abjadnanych Nacyjciŭ, dla katoraj natchnieńniem była Kanstytucyja Złučanych Štataŭ, pramaŭlaje ŭžo ŭ imia narodaŭ i ŭ rečaisnaści jana jošć da ich zaadresavana ŭ katehoryjach znanych ich nich nadziejaŭ i strachaŭ.

« *Kanferencyja* (ŭ San Francisco) — piša prafesar Irys L. Claude — *končyłasia ŭ blasku slavy biaz precedensu, pad naciskam usieahulnaha patrabavańnia, kab enerhicna zaatakavać zlo mižnarodnaha žyćcia... Publičnaja apinija žadała hetaje mety, adnak mienš jasna žadała srodkaŭ, jakije viaduć da jaje i tamu apiniju hetu lahčej udałosia zaspakoić bliskučymi frazami, čym byćmoža udałosiab zaspakoić pryniaćciem pastanovaŭ istotnych dla realizacyi ŭ rečaisnaści pryniatych praz jaje idealaŭ* ».

« Satysfakcyja », jakuju davała publičnaje achviaravańnie « bliskučych frazaŭ », była ŭ rečaisnaści zusim takaja sama, jak taja, katoru daje vierucym publičnaja achviaravańnie malitvaŭ. Było ŭ im adčućcie supolnych imknieńniaŭ, apelacyja da vyšejšaje siły, jakuju ŭ hetym vypadku symbalizavala Rada Biaśpieki i Heneralnaja Asambleja, abiacanka čarhovaha spatkańnia ŭ biezpieraryŭnych aktach viery, pačućcie, što praz uračystaje j supolnaje ŭžyvańnie adpaviednych słoŭ možna ŭściarahčysia taho, što budzić strach i asiahnuć toje, čaho spadziajomsia. Heta malitva ŭściaž skancentroŭvajecca na Abjadnanych Nacyjach — jak na cudoŭnym miescy — u mamentach, kali zdajecca (jak u kubanskim rakietnym kryzysie ŭ 1962-m hodzie abo ŭ kryzysie bližniaŭschodnim letam 1967-ha

hodu), što ściebanie bič vajny. Heta voś malitva i robić dramu sakralnaj.

Heta voś drama budzie praŭdapadobna tryvać navat nia hledziačy na toje, što jaje zvyčajna kiepska abo niezrazumieła hrajuć. Navat kali hrupy publiki nudziacca abo razčaroŭvajucca, supraciŭlajucca, abo adchodziać. U sučasnym śviecie, u jakim słabieje j razciarušvajecca pabožny relihijny kult, možna uvažać ZN za pradaŭžalnicu niekatarych funkcyjaŭ siaredniaviakovaha Vatykanu j adnačasna — funkcyjaŭ Delfickaje śviatyni z časaŭ staražytnych.

Adnosna padabienstva da Vatykanu, dyk na jaho źviarnuŭ kaliś uvahu Hammerskjoeld. Publična jon adkidaŭ hetuju ideju. «*My nie Vatykan*» — skazaŭ jon, pačynajučy druhuju svaju kanferenciju da Chaŭrusu Karespandentaŭ AAN. Adnak u pryvatnaj hutarcy jon nia byŭ taki peŭny. «*Kaliś jon mnie skazaŭ žartujučy, što być Heneralnym Sekretarom Abjadnanych Nacyjaŭ heta jość toje samaje, što być śvieckim papam, a papski tron jość adzinym PAČOTAM*» — piša W.H. Auden u va ŭstupie da knihi Hammerskjoelda. Nielha ŭbačyć adnak u pryvatnych zapiskach Hammerskjoel-

Usie pomniać jašče pytańnie Stalina: «*A kolki dyvizijaŭ maje Papa?*» Adkaz na jaho jość toj samy siańnia dla Heneralnaha Sekratara, jak i dla Papy: anivodnaj. Bo Kamitet Vajennaha Štabu, pradbačany ŭ artykule 47-ym Karty nikoli ŭ praktycy nie pačaŭ isnavać, jak nikoli nia była vykarystana mižnarodnaja akcija prymusu ŭ značeńni pradbačanym siomym raździełam Karty Abjadnanych Nacyjaŭ. Tvorcy Karty i jaje siomaha raździełu dumali katehoryjami mechanizmu vajennaje akcyi, jakuju treba byłob razpačać u vypadku adradžeńnia niamieckaj abo japonskaj vajennaj nibiaśpieki. Ale kali pačałasia chałodna vajna, mižnarodnyja adnosiny pryniali inšuju formu j Kamitet Vajennaha Štabu astaŭsia tolki na papiery.

Nia hledziačy adnak na heta Heneralny Sekretar moža ŭ peŭnych abstavinach mieć prynamsia niejkuju mahčymaść kantroli nad uzbrojenymi siłami, abo choć skazać niešta adnosna ich vykarystańnia. Hety fakt bolš čym što inšaje zatumaniŭ pohlady publičnaje apiniji na Arhanizacyju Abjadnanych Nacyjaŭ, vytvarajučy illuzyju, što ŭsiožtaki jana maje ŭ svaim razparadžeńni niejkuju «realnuju siłu», jakuju moža



da žartaŭ adnosna jahonaje kancepcyi sakralnaj mety, jakaja pastaŭlena prad Arhanizacyjaj Abjadnanych Nacyjaŭ i adnosna jahonaj ułasnaj roli, jak archipastara i achviary, kancepcyi, jakaja ŭ značnaj miery pierajmaje ideju Chrystovaha Namieśnika.

Urady, jakija ŭ 1953-im hodzie zhadzilisia na vybar Daga Hammerskjoelda na Heneralnaha Sekretara, dumali, jak vidać, što vybirajuć aściarožnaha, neŭtralnaha uradauca, a nie achviaru, hatovuju na poŭnaje samavyračeńnie. Zusim jak heta zdarałasia pry vybary Papaŭ, urady atrymali bolš, čym spadziavalisia j nia byli na heta pryhatavany. Vidać, što tak pavinna było zdarycca, bo kali Złučanyja Štaty j Saviecki Sajuz u čymniebudź zhadžajucca, možna śmieła havaryć, što prynamsia adna z hetych staron pamyliłasia, abo j abiedźvie, što takža moža zdarycca.

Stylem i zachavańniem bolš čym jakimkolečy druhim dziejańniem Hammerskjoeld stvaryŭ uražańnie, što AAN jość niečym niazvyčajna važnym. Jon vytvaryŭ prakanańnie, što palityčna-teatralnyja abrady j «nabaženstvy», adpraŭlanyja z naležnaj pavahaj, jość i dalej patrebnyja j abaviazujučyja. Jon uzmacavaŭ pavahu hetaje sakry j tamu navokał jaje vydatna ŭzrasła palityčnaja aktyŭnaść, a praz jaje ŭzros jašče bolš hety aŭtarytet.

Kali pryznać, što Hammerskjoeld byŭ śvieckim papam, treba pryznać takož, što byŭ jon papam vialikim. Adnak vialikija Papy niezaŭsiody pakidali Ekleziju bolšaj, čym jana była da ich. Paśla Hammerskjoelda reputacija i pavaha Arhanizacyi Abjadnanych Nacyjaŭ źmienšyłasia. Taksama jak i ŭ historyi papstva i tut kłopat paŭstaŭ z kanfliktu pamiž charyzmatam i śvieckaj ŭładaj. Nie ŭładaj Abjadnanych Nacyjaŭ, bo jany *ni majuć anijakaj ułady, ale pamiž ŭładaj samoha* Heneralnaha Sakratara ŭ jahonaj roli asoby adkaznaj za mir u śviecie.

vykarystać, kali zachoča. Bo j sapraŭdy, kali AAN mahła «dziejničać» u Kareji abo ŭ Kongo, čamu miełab akazacca biazsilnaj u inšych vypadkach?

Adnak astajecca faktam, što kali artykuł 47-my jość tolki miartvaj litaraj, AAN sama ŭ sabie nia maje naahuł anijakaje materyjalnaje siły, a tolki vyłučna duchovuju moc bahasłaŭlać akcyji pravodžanyja inšymi. I voś tut kryjecca niebiaśpieka, što z pryčyny hetaha bahasłaŭlańnia Heneralny Sakratar moža być uciahnuty u pryniaćcie takoha rašeńnia, jakoje davałab prava pasłužycca materjalnaj siłaj. Hetym Heneralny Sekretar adrazu pavažna padkapaŭby svaju pavahu, svoj duchovy aŭtarytet.

Tamu voś abodva pieršyja Heneralnyja Sakratary AAN byli daviedzieny da padryvu svajho aŭtarytetu u časie 2-ch vialikich aperacyjaŭ, pravodžanych z metaj «utrymańnia miru», jakija začviardziła AAN — Trygve Lie ŭ suviazi z Karejaj i Hammerskjoeld u suviazi z Kongam. Hetyja dźvie aperacyji davoli roznilisia adna ad druhoje, adnak daviali da adzinakavaha vysnavu, da niapryznavańnia Heneralnaha Sekretara praz adnu z najvialikšych dziaržavaŭ.

Niapryznavańnie praz adnu z najvialikšych dziaržavaŭ abaznačaje, Što Heneralny Sekretar pierastaŭ isnavać jak papa ŭ śviatyni pierażyvańnia. Nia moža jon užo dalej być pasrednikam, źviartacca z uračystaj malitvaj i aśviačać darohi adstupleńnia. Jon moža ŭžo tolki uporysta piercisia napierad siarod vykrykaŭ nianaviści, jakija dalatajuć da jaho z adnaho boku, u misyji «utrymańnia miru», ab jakoj viedaje, što jana jość užo apošnim paručanym jamu zadańniem...

Zusim być moža, što jašče mahčyma i kaniečna patrebna abnaŭleńnie i zabiaśpiečańnie duchovaha aŭtarytetu Heneralnaha Sekretara. Zrabić heta možna tolki zdymajučy z jaho adkaznaść za aperacyji dziela utrymańnia miru. Takija aperacyji pavinny časam

zdaracca jak mienšaje zło, adnak adkaznaść za ich pavinna łažycca na taho, chto da ich davioŭ.

Aperacyji dziela utrymańnia miru paciahvajuć za saboju prynamsia ryzyka pralićcia kryvi — vialikaha, jak u Kareji, peŭnaha, jak u Kongu. A vajennyja aperacyji, jak i dyplamacyja, patrebnyje da ich padtrymańnia, buduć vymahać chitraści j krucielstva, słovam-many. Žaŭniery mohuć zabivać i dyplamaty manić, hetaha ad ich usie spadziajucca j tamu heta nie asłablaje efektyŭnaści ichnaha dziejničańnia. Ale ad śviataroŭ, prynamsia jašče siańnia, ludzi čakajuć čahoś inšaha, jakraz taho, što jany akažucca vyšejšymi ad patreby manić ci zabivać. Asablivaž toj, chto zjaŭlajecca achoŭnikam śviatyni pieražyvańnia, pavinien być uvažany za vyšejšaha ad usich hetych rečaŭ i za stajačaha nad imi.

Adzinym sposabam, kab być za takoha uvažanym, jość paŭstrymańnie nia tolki ad vykonvańnia hetakich učynkaŭ, ale j ad adkaznaści za vykonvańnie ich dru-
Heta paciahvaje za saboj z kaniečnaści absalutnaje unikańnie prymańnia adkaznaści za padrychtovu j vykanańnie jakojkolečy vajennaj aperacyji, zusim niezaležna ad taho, z jakoj vysokaj metaj heta rabiłasiab, navat kalib jaje pabahasłaviła sama Rada Biaśpieki j Heneralnaja Asambleja. Ŭ aśviatleńni relihijnaha charaktaru Abjadnanych Nacyjaŭ byłob asnaŭnoj pamyłkaj uvažać Heneralnaha Sekretara za dyplamata j administracyjnaha uradaŭca, jakomu Rada Biaśpieki (abo Asambleja) moža vyznačyć časovaje zadańnie tak, jak ŭrady vyznačajuć svaim uradaŭccem zadańni, časam vymahajučyja podłaści j žorstkaści. Heta jość pamyłkaj, bo AAN nie majučy anijakaha aŭtarytetu z vyniatkam duchovaha j maralnaha tracić śmat iz svajej karysnaści dla pieražyvańnia, kali sama Arhanizacyja, abo jaje najvyšejšyja pradstaŭniki viaduć siabie tak, jak siabie mahlib viaści tolki vialikija dziaržavy, jakich aŭtarytet, niezaležna ad taho, što jany ab hetym kažuć, nia jość duchovy, a tolki materyjalny.

Conor Cruise O'Brien

DA PAVAŽANYCH ČYTAČOŬ

Dziela prypadkova krytyčnych abstavinaŭ vydavieckich ŭ N. 110-111 Zniču zakrałasia bolej krychu prykryčh pàchibaŭ, vymahajučych ekskuzacyjnaha sprastavannia. Choć mała lepšyje abstaviny to i zaŭsiody ŭ čužamoŭnych drukarniach isnujuć: što sam redaktar musić krukam stajać pobač drukarskaha pracaŭnika, łàdziačaha dany numar hazety, kab infarmavać dy pilnavać kažnaha słova ad častaje kaviarzy pamyłkovaje, kali choć na chvilinku addalicca karektar. Asabliva, kali toj pracaŭnik śvieży, biaź nijàkaha asvojtannia z čužoj, dziŭnaj dla jaho, movaj kali jon charaktaru paryvistaha, niauvažnaha dy nie nadta kièmkaha, adnak zaambitnaha na toje, kab papraŭlać druhi, ci treci raz pamylenaje...

Jakraz voś hetkich dvuch (dziela śpiechu) drukaroŭ dla kanfekcyi vyšuspomnienaha numaru časopisi mnie j vyznačyli, z pryčyny raptoŭnaj zaniamohi majho daŭhaletniaha supracoŭnika naprachtykavanaha, bližejšaha da našaj movy, emihranta. Jon to metodu maje karekty, majho gustu estetyčnaha pry kampazycyi bačyn, dobra znaŭ i na vypadak vymušanaje maje adsutnaści, zavočna pravilna, hodna pachvały j naharody, dakonyvaŭ. Nastupniki-ž jaho nie patrapili hetaha j akazałasia rožnica ŭ karektnaści.

Drobnyja litarnyja drukarskija pamyłki, lohkapapraŭnyja samatužna, u samym časapisie amal nia kidajucca ŭ vočy, dyk nad imi tut zatrymoŭvacca nia budziem. A što da słoŭnych, to trè byłob źviarnuć uvahu na prapuščanyje ci zamienienyje terminy praz niavykanannie drukarom karekty redaktarskaje.

Na bačynie 4, radok 15 źvierchu levaj špalty = pa słovie « pahłyblennia » dadać : *i pašyrennia*

Na tojža bač i špalcie, radok 19 źnizu = słova « kulturna-misyjnymi » čytać : *kulturna-znadobnymi*

Na bač. 12 u śpisie padziak rad. 12 źnizu = cyfru « 6040 » čytać : 60 + 40 $ (100 $).

Na bač. 12 u śpisie padziak rad. 8 źnizu = słova « Machnačovie » čytać : *PS. Machnačovie*

Pamyłki u załučanych tekstach imšalnych:
Niadziela XXXI H.L.

Na bač. 4, rad. 10 źnizu = słova « nahłob » papravić na : *mahłob*

Na bač 5, rad. 2 źvierchu = pa słovie « Listu » dadać : *Druhoha*

Na bač 5, rad. 10 źvierchu = pamiž « ci listu » dadać : *ci ad listu*

Niadziela XXXIII H.L.

Na bač. 4, radok 10 źnizu = słova « ČATANNIE » papravić na : *ČYTANNIE*

Što da tekstu Imšy śv. NA URAČYSTAŚĆ USICH SVIATYCH, dyk dziela pamyłak tam daloka huściejšych uvažajem jaho *niaužyvalnym* (i tamu nia ŭsim byŭ razasłany z hazetaj) pakul nia budzie całkom pieradrukavany biezpamyłkova z aryhinału absalutna karektnaha, zaćvierdžanaha Liturhičnaj Kamisyjaj dla adbytaj celebry jubilejnaj.

Adnosna pačesna-padziačnaj satysfakcyi Pavažanym Udziejnikam majho Jubilejnaha Sviatkavannia, asablivaja usłuha jakich vyjšła, nažal, pry publikavanni z majej vysnažanaj pamiaci, dyk prašu źviarnuć uvahu na maju ekskuzacyju zahadzià vykazanuju ŭ vapošnich čułych słovach na bačynie 3-ciaj asudžanaha tut N. 110-111 niebaraki Z N I Č U.

Redaktar.

Direttore respons.: Dott. A. FRUTAZ
Posta indir.: Dott. P. TATARYNOVIC
Roma, Via Trionfale, 6381

Z dazvolu
Duchoun Uladau
Tipolitografia Fausto Failli - Roma

Pubblicazione autorizzata dal Tribunale di Roma con decreto del 7-12-1950